

Artykuły teoretyczne i historyczne

Теоретические и исторические статьи

Katarzyna Krasucka

Uniwersytet w Białymstoku

Ontyczny status wartości w myśli politycznej rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego na przykładzie poglądów Mikołaja Bierdiajewa i Iwana Iljina

Онтический статус ценности в политической мысли русского религиозно-философского ренессанса на примере взглядов Николая Бердяева и Ивана Ильина

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie pewnego zakresu myśli Bierdiajewa i Iljina, który pozwoli na wyodrębnienie z ich poglądów wątków aksjologicznych oraz powiązanie ich z tymi obszarami poglądów, które możemy nazwać politycznymi¹. Roszczenia rozumu wobec filozoficznych kompetencji są zaspokajane między innymi za sprawą wyodrębnienia dziedzin filozofii. W filozofii rosyjskiej kolejne dziedziny jej metafizycznych, teoriopoznawczych, antropologicznych i aksjologicznych poszukiwań nie są oddzielone za pomocą ostrych granic. Wprawdzie poniżej raczej nie będziemy się zajmować zagadnieniami teoriopoznawczymi (chyba że w niezbędnym nawiązaniu do kwestii metafizycznych i aksjologicznych), to jednak słowa Jana Krasickiego, które tutaj odnoszą się do poznania, trafnie opisują tę cechę rosyjskich poszukiwań filozoficznych: „Zagadnień teoriopoznawczych nie rozpatrywano jako kwestii z zakresu jednej z głównych dyscyplin filozoficznych, ale w integralnej łączności z innymi kluczowymi

¹ W dalszych częściach artykułu poruszona będzie kwestia „polityczności” poglądów Bierdiajewa i Iljina lecz na wstępie już zaznaczyć należy, że dorobek Iljina jest pod względem myśli politycznej bardziej obszerny. Stał się on bowiem autorem niebagatelnej sumy artykułów o tej właśnie tematyce. Zob. np. И.А. Ильин, *О грядущей России. Избранные статьи*, ред. Н.П. Полторацкий, Совместное издание Св.-Троицкого Монастыря и Корпорации Телекс, Джорданвилл 1991.

zagadnieniami filozoficznymi, ontologicznymi, antropologicznymi, zagadnieniami etyki, filozofii współczesnej, historiozofii (z czego czyniono też wobec myśli rosyjskiej nie zawsze słuszne zarzuty). Może i dlatego filozofia rosyjska – jeśli tak rzec za współczesnym polskim fenomenologiem [rzecz idzie tutaj o Władysława Stróżewskiego – *K.K.*] – to jedna wielka obrona »metafizyki jako meta-fizyki«². Analogicznie więc można uznać, że zagadnienia aksjologiczne i polityczne nie znajdują w filozofii rosyjskiej szczególnego i szczególnie wyodrębnionego miejsca w stosunku do metafizyki.

Dla pełnego wyłożenia głównych problemów i rozstrzygnięć zaproponowanych w tytule artykułu należy podjąć następujące zagadnienia i poczynić pewne uwagi. Po pierwsze, można mieć zasadne wątpliwości czy Bierdiajew i Iljin w oczywisty sposób wpisują się na tyle w główny nurt twórców „srebrnego wieku”, aby uznać ich koncepcje za reprezentatywne dla niego. Po drugie, czy poddając refleksji wątki aksjologiczne w filozofii tych myślicieli, możemy w obu przypadkach mówić o ontycznym statusie wartości? Po trzecie (nie jest to wątpliwość, lecz przesłanka), za wyborem tych dwóch filozofów przemawia ich szczególna relacja, która wytworzona została przez konflikt zarówno filozoficzny, jak i ostatecznie osobisty³. Po czwarte (co zostało już zasygnalizowane powyżej), należy mieć świadomość atrybutów filozofii rosyjskiej, a tutaj mówimy o nieostrych granicach między dziedzinami filozofii, co sprawia, że nie możemy traktować myśli politycznej obu filozofów w oderwaniu od metafizyki i aksjologii ani jako odrębnej od nich projekcji politycznej konstrukcji państwa. Po piąte: jakie ustalenia aksjologiczne implikują określony pogląd polityczny?

Wbrew Bierdiajewowi uznamy go za jednego z czołowych przedstawicieli rosyjskiego renesansu i za reprezentanta idei, które stały się atrybutem tego okresu

² J. Krasicki, „Europejskość” i „rosyjskość” filozofii rosyjskiej, s. 4, www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl (data pobrania: 05.10.2010).

³ Bierdiajew i Iljin stali się nieprzejednanymi adwersarzami, gdy 1925 roku ukazała się drukiem książka Iljina *O sprzeciwianiu się złu siłą*. Konflikt ten autorka opisuje w pracy *Iwan Iljin i jego doktryna o sprzeciwianiu się złu siłą* (Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011). Niniejszy artykuł jest pewnym uzupełnieniem wątków przede wszystkim metafizycznych jak i po części etycznych o aksjologiczne i polityczne właśnie. *Iwan Iljin i jego doktryna o sprzeciwianiu się złu siłą* jest również próbą dociekań przyczyn pewnego ostracyzmu, z którym Iljin się spotkał wśród sporej części rosyjskiej porewolucyjnej emigracji, a dokładnie jej skrzydła tzw. liberalnego. Tutaj przywołane zostają jedynie pewne mocno okrojone wątki dyskusji, które dotyczą się bezpośrednio problemu niniejszego artykułu. *O sprzeciwianiu się złu siłą* jest książką szczególną ze względu na treść i styl. Jej wydanie w 1925 roku poprzedziła seria wykładów, które wygłosił jej autor, nie spodziewając się pewnie, że spowoduje długotrwałe i burzliwe dyskusje na temat duchowej kondycji Rosji, Rosjan, człowieka, chrześcijan czy kultury w ogóle. W pierwszej połowie 1925 roku zróżnicowane audytoria, zgromadzone na wykładach Iljina w różnych miastach Europy, słyszy możliwości i konieczności sprzeciwienia się złu siłą. Swada retora, z jaką były te wykłady wygłoszone, została przeniesiona na strony *O sprzeciwianiu się złu siłą*.

kultury rosyjskiej⁴. Iljin natomiast stał się postacią, która nie była ściśle związana z głównym nurtem „srebrnego wieku”, co stało się między innym (a może przede wszystkim) za sprawą gwałtownej polemiki wokół książki *O sprzeciwianiu się złu siłą*⁵. Możemy jednak uznać, że stanowisko Bierdiajewa zaliczane jest do nurtu liberalnego renesansu religijno-filozoficznego, natomiast stanowisko Iljina zaliczane jest do nurtu konserwatywnego i obie te postaci uznamy za reprezentatywne dla szerokiej w swym zakresie podejmowanej przez twórców „srebrnego wieku” tematyce.

W powyższej klasyfikacji mogą pomóc definicje sformułowane przez Bierdiajewa, bo chociaż wprowadzają jednostronność oceny stanowisk zarówno jego jak i Iljina, to wskazują na polaryzację poglądów obu filozofów: „Bycie »lewicowym« w stosunku do panującej opinii publicznej emigrantów jest po prostu elementarną przyzwoitością, tak potworne są owe »panujące poglądy«. (...) Nazywam »lewicowym« taki pogląd, który głosi, że człowiek jest najwyższą wartością, każdy człowiek, i podporządkowuje człowiekowi tak zwane realności kolektywne, metaosobowe (państwo, naród, potęgę gospodarczą i inne). Nazywam »prawicowym« taki pogląd, który podporządkowuje, a tym samym zniewala człowieka, żywą istotę, zdolną do cierpienia i radości, realnościom kolektywnym państwa i jego potęgi, narodu i bogactwa tegoż narodu, zewnętrznej i autokratycznej religijności. »Lewicowym« nazywam humanizm i organizowanie społeczeństwa na ludzkich zasadach. »Prawicowym« nazywam negowanie lub pomniejszanie humanizmu oraz organizowanie społeczeństwa w oparciu o nieludzkie zasady real-

⁴ W *Autobiografii filozoficznej* Bierdiajew odżegnuje się właściwie od poglądu, że jego filozofia wpisuje się w oczywisty sposób w główny nurt filozofii rosyjskiego renesansu: „Sam należałem do tej epoki i byłem jednym z twórców renesansu kulturowego. Jak już wspomniałem, nigdy nie utożsamiałem się w pełni z tym ruchem, wiele jego elementów było mi obcych, wiele wydawało się fałszywymi, sztucznie konstruowanymi”. M. Bierdiajew, *Autobiografia filozoficzna*, przeł. H. Paprocki, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002, s. 135. Także słowa następujące świadczą o próbie zdystansowania się Bierdiajewa do rosyjskiego renesansu: „Renesans rosyjski związany był ze strukturą duchową, której zabrakło charakteru moralnego. Odczuwało się nieład estetyczny. Nie było zdecydowanych wyborów”. *Ibidem*, s. 134.

⁵ Proponowane przez Iljina tezy zawarte w *O sprzeciwianiu się złu siłą* można najkrócej przedstawić w sposób następujący. Filozof uważa, że złu należy sprzeciwiać się siłą, nie naruszając jednocześnie ewangelicznego przykazania miłości bliźniego. Stanowisko swoje wyklada między innymi za pomocą krytycznego odniesienia się do pacyfizmu Lwa Tolstoja, który jest przez Iljina uznany za jedną z głównych przyczyn bezwolności narodu rosyjskiego, w wyniku której upadła Rosja i rosyjska kultura, pokonane przez rewolucję 1917 roku. Gwałtowna, emocjonalna i niezmiernie krytyczna odpowiedź czytelników książki *O sprzeciwianiu się złu siłą* zaskoczyła Iljina, tym bardziej, że krytyka tolstoizmu nie była na gruncie filozofii rosyjskiej XIX i XX wieku czymś nowym. Jednym z krytyków koncepcji Iljina był Bierdiajew, który w artykule *Koszmar złego dobra* (zob. M. Bierdiajew, *Koszmar złego dobra* [w:] *idem, Głoszę wolność. Wybór pism*, przeł. H. Paprocki, Fundacja Aletheia, Warszawa 1999) bezwzględnie odrzuca możliwość pogodzenia zasad chrześcijańskich ze stosowaniem siły.

ności kolektywnych, które nabrały mocy tradycji”⁶. Nie można przytoczonym definicjom nie przypisać sporej dozy trafności. W taki mniej więcej sposób można pod względem politycznym (w szerokim, bo filozoficznym jednak rozumieniu tego słowa) sklasyfikować koncepcje Bierdiajewa i Iljina. Wyjawiają one przy tym właściwy rosyjskiej filozofii charakter, który w niniejszym artykule poczytujemy za jej niezwykły, interesujący i jej właściwy walor. Chodzi mianowicie tutaj o jej skłonność do gwałtownych polemik⁷ stanowisk diametralnie różnych, a jednocześnie składających się na niebagatelne kulturowe zjawisko zwane rosyjskim renesansem religijno-filozoficznym⁸. Stanowisko Iljina jest proveniencji konserwatywnej, kojarzonej z opcją monarchistyczną. Bierdiajew z kolei ze swoim poglądem jest zwykle zaliczany do liberalnego i modernistycznego nurtu rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego. Przy czym pogląd Iljina jest proveniencji heglowsko-prawosławnej⁹, gdzie prawosławie rozumiemy tradycyjnie, a nawet instytucjonalnie, pogląd Bierdiajewa natomiast jest proveniencji personalistyczno-prawosławnej, gdzie mówimy o prawosławiu modernistycznym¹⁰. Sam Bier-

⁶ M. Bierdiajew, *Autobiografia ...*, s. 263.

⁷ Polemikom sprzyjała forma artykułu, chętnie uprawiana przez filozofów rosyjskich. Znamiennym przykładem jest np. filozofia Aleksego Chomiakowa, który filozoficznie i teologicznie realizował się w publicystyce. Nazwisko tego filozofa pojawia się tutaj nieprzypadkowo, gdyż jego kategoria soborności stała się kluczową w politycznej i społecznej myśli rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego. Najkrótszą definicją soborności jest ta, że jest ona jednością opartą na wolności i miłości.

⁸ Można by toczyć spory na temat filozofii rosyjskiej, która czerpiąc oczywiście z tradycji filozoficznej zachodniej, wytworzyła różny od niej owoc. Można by się zżymać na jej często emocjonalny i gwałtowny charakter dyskursu, ale nie można odmówić jej jednocześnie klarownego, niekiedy wręcz scholastycznego stylu tego dyskursu. Trudności, jakie sprawia ona zachodnim interpretatorom, świetnie ilustruje przykład doszukiwania się w sofiologii wątków panteistycznych, co jest zabiegiem dość wątpliwym i raczej mającym niewiele wspólnego z badawczymi dążeniami sofiologów. W tym wypadku trudnością jest sztywna niekiedy racjonalistyczna terminologia zachodnioeuropejska, nieuwzględniająca rosyjskich niuansów filozoficzno-teologicznych, jak i, w niebagatelnym stopniu, mentalnych, albowiem rosyjski dyskurs filozoficzny dla jego twórców i uczestników jest życiowo ważny. Trafnie problem ten formułuje Jan Krasicki: „Ta »nierozzerwalność teorii i praktyki« wyraziła się w tym, że w odróżnieniu od abstrakcyjnej, »gabinetowej« filozofii niemieckiej, która też stanowiła dla niej zawsze najbardziej bezpośrednią płaszczyznę odniesienia, rosyjska filozofia – jak pisał A. Łosiew – była nierozzerwalnie związana z problemami »rzeczywistego życia«”. J. Krasicki, *op. cit.*, s. 4.

⁹ Iljin był świetnym interpretatorem heglizmu i również jego spadkobiercą, chociaż z niezmiennym uporem od heglizmu jako schedy się odżegnywał. W ogóle, jak wiadomo, niemiecki idealizm stał się dla filozofii rosyjskiej tym, czym platonizm dla prawosławia. W przypadku filozofii Iljina doszło do szczególnego ich spowinowacenia. Więcej o stosunku Iljina do heglizmu we wspomnianej już wyżej pracy *Iwan Iljin i jego doktryna o sprzeciwianiu się złu siłą*.

¹⁰ W swojej filozofii Bierdiajew nie chciał dążyć do literalnej zgodności z prawosławiem oficjalnym. Sam zresztą nie ukrywał, że było ono dla niego w jakiś sposób obce. Pomimo to na Zachodzie filozof jest uznawany za głosiciela idei *stricte* prawosławnych.

dziejew posługuje się pojęciem personalistycznego socjalizmu, co czyni go „lewicowym” zgodnie z jego definicją.

Odnosząc się do drugiej z wymienionych na wstępie uwag, należy poczynić rozróżnienie na ontyczny i metafizyczny status wartości. Czy należy w przypadku poglądów obu filozofów mówić o ontycznym statusie wartości? O ile w przypadku Iljina nie znajdujemy żadnych wątpliwości pod adresem tej formuły, o tyle wartościom w koncepcji Bierdiajewa przypiszemy raczej status „metafizyczny”. Pozwala to bowiem na zachowanie ścisłych związków wartości z osobą, nie narażając się na krytykowaną przez Bierdiajewa obiektywizację wartości poprzez ich ontologizację. Naczelnymi kategoriami metafizyki Bierdiajewa będzie więc osoba i wolność, a nie byt. Nie rozstrzygając na czym polega różnica między ontologią a metafizyką, pojęcia te stosujemy zamiennie przy jednoczesnym zwróceniu uwagi na różnicę w kontekście omawianych koncepcji Iljina i Bierdiajewa. W przypadku filozofii Iljina bez żadnych wątpliwości możemy mówić o ontycznym statusie wartości, aby wprost odnieść je do bytu (rozumienia ich jako byt). Natomiast w przypadku filozofii Bierdiajewa powinniśmy mówić raczej o metafizycznym statusie wartości, bez odnoszenia ich do bytu, lecz do osoby (ducha) i wolności. Takie rozróżnienie, nawet bez odwoływania się do tradycji rozumienia tych dwóch pojęć (jak wiadomo jest ona niezmiernie bogata i interesująca), pozwala na uchwycenie różnic między poglądami omawianych filozofów w ich aksjologicznym aspekcie.

Należy w tym miejscu raz jeszcze wspomnieć o trudności wiążącej się z wyznaczeniem wyraźnego obszaru myśli politycznej w poglądach filozofów „srebrnego wieku”. Ich stosunek do samej polityki był z jednej strony negatywny i deprecjonujący ją, co miało swoje przyczyny w uznaniu wyższości życia wewnętrznego i krytyce „nadmiernego upolitycznienia wartości”¹¹. Z drugiej natomiast strony, co wyraźne jest w zbiorze rozpraw o inteligencji rosyjskiej „Drogowskazy”¹², filozofowie krytykują z kolei umniejszanie roli polityki i sprowadzanie jej do politykierstwa. Stosunek przedstawicieli filozofii rosyjskiej do myśli, jak i działalności politycznej charakteryzuje także Krasicki: „Jej [rosyjskiej myśli religijnej – K.K.] »kulturowy europeizm« wyraził się poszukiwaniem nowych dróg rozwoju, szukaniem »Drogowskazów« (*Wiechow*), tak w obrębie samej filozofii, jak i w obrębie problematyki dotyczącej społeczeństwa, religii, państwa. Afirmując całość doświadczenia człowieka, udzielała ona zarazem miejsca najdonioślejszym debatom politycznym i ekonomicznym swojego czasu. Jej chrześcijański humanizm i »chrześcijański socjalizm« wychodził naprzeciw społecznym

¹¹ Zob. A. Walicki, *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, przeł. J. Stawiński, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995.

¹² Zob. J. Dobieszewski, *Granice Drogowskazów* [w:] W. Rydzewski, A. Ochotnicka (red.), *Między reformą i rewolucją. Rosyjska myśl filozoficzna, polityczna i społeczna na przełomie XIX i XX wieku*, Wyd. UJ, Kraków 2004.

chorobom i bolączkom ówczesnej, stojącej w przededniu rewolucji »chorej Rosji« (D. Mereżkowski), wykazując przy tym zadziwiająco odporność na rozmaite humanistyczne i *terrestrialne* (A. Walicki) iluzje¹³. Wśród autorów *Drogowskazów* znajdował się Bierdiajew, autor zawartego w nim artykułu *Rosyjska idea*¹⁴.

Zarówno Iljin, jak i Bierdiajew są moralistami. Są to oczywiście moralistyki różnego rodzaju, co jest wynikiem różnych ustaleń metafizycznych (lub ontologicznych). Koncepcja bytu, do której będziemy wracać na kolejnych stronach implikuje zasadnicze rozstrzygnięcia aksjologiczne. Pojawia się więc pytanie o relację wartości i bytu, i co jest ich sankcją i dzięki czemu wartości stać się mogą kryterium działań moralnych. Iljin, wbrew swojemu mniemaniu, chcąc odciąć się od moralistyki typu tołstojowskiego, pisze jednak wysoce moralizatorską książkę *O sprzeciwianiu się złu siłą*. Taka recenzja wynika z zamieszczenia w niej moralnych recept, które mają służyć walce ze złem. Natomiast Bierdiajew mówi o sobie: „W moim życiu przeważa orientacja etyczna. Jestem raczej moralistą, jeśli chodzi o typ myślenia”¹⁵. W tym miejscu należy zapytać o istnienie, sposób istnienia i rolę wartości w poglądach Bierdiajewa i Iljina.

W opisie i klasyfikacji stanowiska Bierdiajewa posłużymy się między innymi następującą definicją, która z miejsca porządkuje jego pogląd jako aksjologiczny idealizm subiektywny: „Podstawę doktryn tego typu stanowi różnorodnie formułowana teza, że wartości są swobodnie kreowane przez podmiot. Stanowią one w ten sposób skutek efekt przeżyć i stanów psychicznych podmiotu. (...) Uznanie przez aksjologiczny idealizm subiektywny wartości za fakty ludzkiej psychiki związanymi z aktami konkretnej, indywidualnej psychiki. W ten sposób wartości są zawsze wartościami konkretnego podmiotu”¹⁶. Definicja ta nie uwzględnia jednak aktów duchowych, bez których podmiot nie może tych wartości tworzyć. Bez tego uzupełnienia zaproponowana definicja nie wyczerpuje istoty stanowiska Bierdiajewa, musimy bowiem zawrzeć w niej duchowe poszukiwania podmiotu, gdyż podmiot tworzy jak i rozpoznaje wartości w aktach duchowych i intuicyjnych, a nie tylko psychicznych i emocjonalnych.

Jeśli wartości są, zdaniem Bierdiajewa, tworzone, wówczas pojawia się uzasadniona wątpliwość czy wartość może być wówczas kryterium. Problem z istnieniem wartości w poglądzie Bierdiajewa nie prowadzi go do nihilizmu¹⁷, więc kry-

¹³ J. Krasicki, *op. cit.*, s. 13.

¹⁴ Zob. *Drogowskazy. Zbiór rozpraw o inteligencji rosyjskiej*, przeł. PAJCAW, Wyd. Przedświt, Warszawa 1986.

¹⁵ M. Bierdiajew, *Autobiografia ...*, s. 26.

¹⁶ W. Pulikowski, *Wartość jako kategoria filozoficzna* [w:] J. Lipiec (red.), *Człowiek i świat wartości*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1982, s. 11.

¹⁷ Andrzej Niemczuk w książce *Stosunek wartości do bytu* trudność tę opisuje w sposób następujący: „Oprócz podejrzenia o nihilizm wadą analizowanej teorii jest mankament cechujący każdą wersję subiektywizmu. Jeśli bowiem wartości są arbitralnymi, niezależnymi od jakiegokolwiek bytu twórcami subiektywności, to niemożliwa jest ocena podmiotu i jego chęć, a tym samym

terium – wartość musi istnieć. I o istnieniu takich kryteriów Bierdiajew mówi: „Wierzyłem w istnienie Prawdy i Sensu, niezależnych od środowiska świata i społeczeństwa”¹⁸. Albo słowa następujące: „Bóg nie jest obecny w swoim imieniu, nie jest obecny w czynności magicznej, a w sprawiedliwości, prawdzie, pięknie, miłości, wolności, czynie heroicznym”¹⁹. Ale to u Bierdiajewa, a nie Iljina podstawową trudność sprawia istnienie i sposób istnienia wartości. Sam Bierdiajew rozwiązania problemu nie ułatwia. Bierdiajew charakteryzuje swoją filozofię jako intuicyjną i aforystyczną, możemy też przyjąć, że wartości poznawane są intuicyjnie. Próba racjonalizacji jest więc skazana na niepowodzenie. Ale możemy pokusić się o następującą klasyfikację. To, co istnieje, zdaniem Bierdiajewa, to duch. Filozof odżegnuje się od uznania, że główną kategorią filozoficzną (metafizyczną) jest „byt”. Jego zdaniem byt jest wynikiem obiektywizacji. A więc realne, lecz niezobiektywizowane istnienie Bierdiajew przypisuje duchowi, który jest wolny. Świat materialny jest przez autora *Filozofii wolności* deprecjonowany jako przedmiot poszukiwań filozoficznych. Świat bytów jest domeną nauk przyrodniczych śledzących występujące w nim konieczności. Ów świat jakoś istnieje, lecz istnieniem nieautentycznym, bo zobiektywizowanym. W sposób autentyczny istnieje więc rzeczywistość duchowa. W filozofii Bierdiajewa znajdujemy problem, który dotyczy ewentualnej obiektywności wartości i na czym zasadza się ich autentyczność. Oczywiście w filozofii najczęściej autentyczność wartości czy wartość poznania zasadza się na udowodnionej obiektywności. W przypadku Bierdiajewa przekonanie to traci swoją ważność, więc należy znaleźć inne. Jeśli, kontynuując, wartości są zobiektywizowane, wówczas nie są wartościami autentycznymi, o czym Bierdiajew pisze między innymi w sposób następujący: „Poszukiwanie gwarancji i bezbłędnych kryteriów w życiu religijnym jest fałszywe. W życiu duchowym jest zawarte ryzyko, brak bezpieczeństwa”²⁰. W związku z rozłożeniem metafizycznych akcentów autentyczne istnienie Bierdiajew przypisuje duchowi, osobie, wolności, a nie państwu, narodowi czy społeczeństwu, uznając je za idole. Mało tego, Bierdiajew za idole uznaje także harmonię świata, postęp czy szczęście. Jego zdaniem idole zniewalają człowieka, przy czym jednocześnie jednak uznaje konieczność istnienia państwa jako struktury organizującej ziemski chaos, jako królestwo cezara. Jak już zostało powiedziane, Bierdiajew stoi na stanowisku, że autentycznym istnieniem jest subiektywne „ja”. Wychodzi ono do świata zewnętrznego bądź ku transcendencji i tworzy wartości²¹. Poznanie warto-

nieodróżnialne się staje dobro od zła”. A. Niemczuk, *Stosunek wartości do bytu. Dociekania metafizyczne*, Wyd. UMCS, Lublin 2005, s. 122.

¹⁸ M. Bierdiajew, *Autobiografia ...*, s. 84.

¹⁹ *Ibidem*, s. 158.

²⁰ *Ibidem*, s. 161.

²¹ Tutaj pojawia się interesujący dysonans w poglądach Bierdiajewa. Polega on mianowicie na tym, że człowiek jako twórca w duchowych aktach twórczości wkracza w deprecjonowany

ści nie może odbywać się poprzez akt racjonalny, więc i aksjologia racjonalna nie jest możliwa. Treść aktu intuicyjnego czy mistycznego, jak możemy go nazwać, również oczywiście nie podlega racjonalizacji. Nie jest możliwa ani racjonalna sankcja obiektywnych wartości, a jednocześnie możemy mówić o dobru lub pięknie. Kryterium, jakby odpowiedział sam Bierdiajew, jest Chrystus, a Jego obiektywności istnienia Bierdiajew ani nie usankcjonuje, ani nie zniesie. Problem obiektywnego istnienia wartości ostatecznie zostaje zniesiony poprzez przesunięcie akcentu na wolnościowe duchowe akty twórcze osoby.

Koncepcja Iljina w tym aspekcie wydaje się być bardziej oczywista, przynajmniej dla rozumu. W niej to bowiem akt poznania wyprzedza akt uczestnictwa w wartościach, poznawania ich czy też ich tworzenia²², bo i taką możliwość tutaj dopuszczamy. „Przedmiot” nie musi być przeżywany subiektywnie (i często nie jest indywidualnie i subiektywnie przeżywany), to niczego „Przedmiotowi” nie ujmuje. „Przedmiot” jest tutaj pisany wielką literą, gdyż oznacza najwyższy przedmiot poznania, którym jest dla Iljina oczywiście Bóg. Iljin dążył do uzasadnienia obiektywnego istnienia wartości, sięgając do fenomenologii i idealizmu obiektywnego: „Aksjologiczny idealizm obiektywny. (...) Pełne, już dziś klasyczne rozwinięcie koncepcji tego typu stanowi aksjologia N. Hartmanna. Z jego punktu widzenia wartości są samodzielnymi bytami idealnymi. Zasadniczą cechą ich istnienia jest pełna niezależność od wszelkich form ludzkiej świadomości. (...) Dzięki temu idealno-obiektywnemu istnieniu mają charakter absolutny, ponadczasowy i ogólny”²³.

Dla Iljina podporządkowanie Bogu czy wartościom odgrywa kluczową rolę, natomiast Bierdiajew odrzuca jakiegokolwiek podporządkowanie. Dla Bierdiajewa to człowiek jako osoba jest najwyższą wartością, natomiast dla Iljina jest nią rozumiane po platońsku Dobro. Wolność u Iljina zdaje się być wolnością heglowską, a Dobro, Prawda, Piękno rozumiane są jako wzorce. Ryszard Paradowski pisze: „Poprzez piękno, dobro i prawdę wyraża się więc wedle Iljina jakaś boskość. Byt wyższy, a nawet – w tym wypadku – najwyższy, jawi się tu jako coś,

przez Bierdiajewa świat zewnętrzny, który zgodnie z jego filozofią, jest światem obiektów. Jak zostało już powiedziane, świat obiektów, bytów, świat zobiektywizowany nie jest autentyczny. Akt twórczy również ulega obiektywizacji, co jednocześnie wcale nie znaczy, że traci swoją ważność jako przynależący do sfery ducha akt twórczy. Takie ujęcie jest jednak możliwe dzięki koncepcji wzajemnego przenikania „królestwa Bożego i królestwa cezara”.

²² Twórczość w rozumieniu Iljina jest czymś innym niż w rozumieniu Bierdiajewa. Różnica ta musi powstać ze względu na odmienne koncepcje wolności. W związku z tym, jakkolwiek Iljin mówi o człowieku jako twórcy, to w porównaniu ze stanowiskiem Bierdiajewa musimy przyznać iljinowskiemu człowiekowi-twórcy raczej rolę odtwórcy, gdyż pozostaje on pod wpływem obiektywnych wartości Prawdy, Dobra i Piękna. Właściwie ukierunkowana wolność pozwala na właściwe poznanie wartości. U Bierdiajewa natomiast ani żadna wolność nie jest właściwie ukierunkowana, ani tworzona wartość nie może być odtworzeniem obiektywnie istniejącej.

²³ W. Pulikowski, *op. cit.*, s. 13.

co »bytuje« gdzieś w swojej sferze»²⁴. Stanowisko Iljina jest zgodne z realizmem aksjologicznym proweniencji platońskiej: „realizm aksjologiczny (pogląd, iż wartości istnieją realnie) można przede wszystkim odnieść do platonizmu. Posługiwanie się nazwą »realizm« w tym przypadku jest jednak wynikiem pewnej tradycji, nakazującej traktować platonizm jako »realizm pojęciowy« właśnie, podczas gdy jest on w istocie »superrealizmem«, czyli idealizmem w sensie jaki nadajemy współcześnie poglądom Husserla i Schelera. Według Platona wartości istnieją »realnie« ale nie tak jak rzeczy, lecz bardziej realnie niż rzeczy, bo mocno, trwale i niezmiennie. Kalokagatija – idea Prawdy, Dobra i Piękna zarazem – jest wartością najwyższą, jest pełną doskonałością»²⁵. Wartości są u Iljina arbitralne jako kryteria dla etyki i działań moralnych, u Bierdiajewa natomiast nie. U Iljina człowiek powinien znać dobro i je realizować, u Bierdiajewa natomiast człowiek powinien być wolny. Czyli powinnością jest albo dobro (u Iljina), albo wolność (u Bierdiajewa). Ten ostatni filozof z pełną świadomością uznaje, że wolność człowieka nie musi ostatecznie prowadzić do dobra.

Zawiłości stanowisk Bierdiajewa i Iljina bez żadnych uwag i komentarzy spuentować można za pomocą słów Andrzeja Niemczuka: „Pomimo tych odmiennych kontekstów i różnego pojmowania bytowego statusu »ja« aksjologicznego, wszystkim egzystencjalistycznym koncepcjom wspólne jest to, że obcy jest im pogląd o istnieniu wartości niezależnych od ludzkich decyzji, takich wartości, które by decyzje determinowały z zewnątrz, a samą wartościowość łączą one ściśle z kreatywnym aktem wolności. Pod tym względem stanowisko egzystencjalizmu jest bardzo podobne do stanowiska idealizmu niemieckiego: w obu wypadkach pojmowanie wartości jest tak bardzo uwikłane w pojęcia wolności, świadomości i kreacji, że treści wszystkich tych pojęć wręcz się ze sobą zlewają w jedną. W obu wypadkach różny jest oczywiście podmiot orzekania: w idealizmie jest to podmiot absolutny i ogólny, w egzystencjalizmie zaś – indywidualny. Aby wyinterpretować wszystkie niuanse różnych, *implicite* w egzystencjalizmie zawartych, koncepcji wartości, należałoby bardzo szczegółowo przeanalizować w nich treść i wzajemne zależności właśnie takich pojęć jak wolność, świadomość, twórczość i podmiot – one bowiem składają się na treść pojęcia wartości»²⁶.

W jaki więc sposób metafizyka i aksjologia Bierdiajewa i Iljina implikuje określone stanowisko, które nazwiemy politycznym? W tym miejscu pojawia się wspomniana już trudność. Polega ona na niemożności wyodrębnienia względnie wyraźnego obszaru myśli politycznej. Myśl polityczna i społeczna Bierdiajewa ufundowana jest na kategoriach osoby i wolności, natomiast myśl polityczna Iljina ufundowana jest na kategoriach Boga i wolności. Biorąc pod uwagę obiektywne

²⁴ R. Paradowski, *Kościół i władza. Ideologiczne dylematy Iwana Iljina*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003, s. 116.

²⁵ J. Lipiec, *Istnienie wartości* [w:] idem (red.), *Człowiek i świat ...*, s. 28.

²⁶ A. Niemczuk, *op. cit.*, s. 113.

i absolutne istnienie wartości u Iljina, relację człowieka z Bogiem, który jest autorytetem, to monarchistyczne stanowisko autora *O sprzeciwianiu się złu siłą* nie budzi żadnych wątpliwości. Biorąc pod uwagę również uprawianą przez Iljina publicystykę polityczną, z większą pewnością możemy potraktować pewne fragmenty poglądu tego filozofa jako polityczne. Jednakże oczywiste wątpliwości nasuwają się w przypadku Bierdiajewa, czy personalistyczny socjalizm, bowiem tak określa swój pogląd, lub mistyczny anarchizm²⁷, bo tak określane jest stanowisko tego filozofa, możemy uznać za rodzaj ustroju politycznego. Bierdiajew pisze: „Ustrój państwa, historyczne ciało państwa jedynie symbolizuje wewnętrzne duchowe życie narodu”²⁸. Należy sądzić, że do tego zdania przychyliłby się Iljin, choć w jego przypadku zdrowie wewnętrzne życia narodu objawia się w monarchii: „Rosja wzrastała i wzrosła w formie monarchii nie dlatego, że rosyjskiego człowieka pociągała zależność albo polityczne niewolnictwo, jak myśli wielu na Zachodzie, ale dlatego, że państwo w jego rozumieniu powinno być twórczo i religijnie wcielone w jedynej formie, żywej, kontemplowanej i ofiarnie kochanej, i powszechnie »tworzonej«, i umacnianej przez tę powszechną miłość”²⁹.

Boską legitymizację władzy i państwa Iljin rozpatruje również w aspekcie jej sprzeciwiania się złu: „Każdy złoczyńca przeszkadza *wszystkim* pozostałym być nie-złoczyńcami, każdy złoczyńca podważa i zatruwa cały powszechny poziom duchowego bycia. Dlatego gdy dokonuje zbrodni powinien spotkać się *ze wszystkimi*, którzy wspólnie mu się sprzeciwiają; sprzeciw ten jest prowadzony przez *niewielu* ludzi w imieniu *wszystkich* oraz w imieniu *jedynego, powszechnego celu*. Taki jest sens całej duchowo usensowionej więzi i wzajemnej odpowiedzialności, a która dojrzewając ujawnia ludziom ich wspólny duchowy *cel* oraz przymusza ich do stworzenia jedynej, wspólnej *władzy*, aby mu służyć. Ta władza (kościelna lub państwowa) ustala w swoim imieniu *żywe narzędzie wspólnego uświęconego celu*, narzędzie dobra, narzędzie *świętyni*; dlatego też pełni całą swoją służbę w *jej*

²⁷ Zarówno monarchia według Iljina jak i anarchia według Bierdiajewa mają podstawę w mistycznej jedności ludzi. Taką jedność dostrzegał również Fiodor Dostojewski: „Zracjonalizowanemu egoizmowi kapitalistycznej cywilizacji europejskiej przeciwstawił pisarz ideał braterskiej wspólnoty, przechowany, jego zdaniem, w prawosławiu i w tradycjach rosyjskiego ludu. We wspólnocie takiej jednostka nie przeciwstawia się zbiorowości, ale oddaje się jej bez reszty, nie żądając praw, nie stawiając warunków i nie kierując się żadną kalkulacją; zbiorowość zaś ze swej strony, nie chce przyjąć ofiarności zbyt daleko idącej, daje jednostce wolność i bezpieczeństwo, którego gwarancją jest braterska miłość. Wspólnota taka musi być naturalna, nie można jej wymyślić, zrobić. Do myśli tych Dostojewski doszedł zapewne niezależnie od słowianofilów, ale trudno nie zauważyć, że pokrywają się one ze słowianofilską koncepcją »soborowości«, z ideałem określonym przez Chomiakowa jako »swobodna jedność«”. A. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1973, s. 455.

²⁸ M. Bierdiajew, *Królestwo Boże i królestwo cesara* [w:] idem, *Głoszę wolność. Wybór pism*, przeł. H. Paprocki, Fundacja Aletheia, Warszawa 1999, s. 134.

²⁹ И.А. Ильин, *О русской идее* [w:] idem, *О грядущей России ...*, s. 320.

imieniu i z jej ramienia”³⁰. Monarchia Iljina jest sankcjonowana przez tradycyjne prawosławie, natomiast nieortodoksyjne prawosławie Bierdiajewa w oczywisty sposób nie sankcjonuje obiektywnych wartości statycznych, a personalistyczny socjalizm Bierdiajewa opiera się nie na Bogu, lecz na wolności człowieka. Jeśli jednak uznamy, że na Bogu, to musi on być tutaj definiowany jako „wyższa sfera wolności”, a nie byt, który ontycznie uzasadnia wartości, tak jak to się dzieje u Iljina. Nadużyciem byłoby uznać, że Iljin poznanie Boga uważa za możliwe, lecz bliżej mu niekiedy do tego stanowiska niż Bierdiajewowi, który pozostaje na stanowisku bezwzględnej apofatyzm. Obaj jednak trwają przy poglądzie o religijnym sensie filozofii, a to implikuje właściwy dla nich pogląd odnoszący się do kwestii politycznych, jak pisze Bierdiajew: „Dla mnie nie istnieją oddzielne problemy w poznaniu filozoficznym. Istnieje tylko jeden problem i jedna sfera poznania”³¹. Źródłem jest więc chrześcijaństwo Bierdiajewa, perspektywą i kontekstem eschatologizm, a kryterium „irracjonalna tajemnica wolności” osoby.

Zarówno Bierdiajew, jak i Iljin upadek carskiej Rosji rozumieją jako upadek kultury duchowej narodu rosyjskiego. Obaj również zaistniała w Europie w pierwszej połowie XX wieku sytuację diagnozują jako dramatyczny kryzys. Zajmują ostatecznie również podobne stanowisko, gdy starają się dać odpowiedź na sposób odnowy, który musi przebiegać na duchowych drogach. Przy czym Bierdiajew, w przeciwieństwie do Iljina jest skłonny przyznać, że rewolucja wydarzyć się musiała, a kryzys staje się cezurą. Iljin, w kolejnych pracach, chociaż nigdy nie pogodził się z ostracyzmem, który go spotkał po ukazaniu się książki *O sprzeciwianiu się złu siłą*, złagodził swoje stanowisko, postulując konieczność wewnętrznej duchowej odnowy człowieka. Bierdiajewowi ten postulat jest bliski w zasadzie nieustannie. I o ile Iljin miał nadzieję na pokonanie komunizmu i przywrócenie monarchii w odnowionym kształcie, bo dla Iljina mają być to „rządy najlepszych”³², o tyle Bierdiajew każdy ustrój polityczny uznaje za królestwo cezara, czyli porządek natury grzesznej.

[znaków 33 490]

В начале статьи дается краткая характеристика русского религиозно-философского ренессанса. Далее, из взглядов и идей Н.А. Бердяева и И.А. Ильина выделяются аксиологические темы. Автор приходит к убеждению, что метафизический (у Бердяева) и онтический (у Ильина) статус ценностей определяет характерные для Н.А. Бердяева – персонализм и „левизну”, а для И.А. Ильина – идеализм и консерватизм.

³⁰ И.А. Ильин, *О сопротивлении злу силою*, Издательство „Республика”, Москва 1993, s. 92.

³¹ М. Bierdiajew, *Autobiografia ...*, s. 82.

³² Zob. R. Paradowski, *op. cit.*, s. 99.

ключевые слова: ценности, моралистика, политическая мысль, аксиология, русская философия

słowa kluczowe: wartości, moralistyka, myśl polityczna, aksjologia, filozofia rosyjska

In the first part of the article, the author presents a short characteristic of the Russian philosophy of the revival of philosophical and religious life. In the next parts that are based on the Nikolaj Berdyayev's and Ivan Ilyin's thoughts, the author highlights axiological threads from their views. She concludes that ontic status of values (in Ilyin's thought) or metaphysical (in Berdyayev's thought) implies adequate for Berdyayev – personalism and "leftism", while for Ilyin – idealism and rightist.

keywords: values, moralizing, political thought, axiology, Russian philosophy